

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **B.T.**

oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 18 lutego 2025 r.

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 17 października 2024 r., sygn. akt IV Ka 418/24,

uchylającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Złotoryi

z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 508/23, i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

postanowił:

1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargę;
2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego;

UZASADNIENIE

B.T.został oskarżony o to, że w okresie bliżej nieustalonego dnia do 22.01.2019 r., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, tj. w zamiarze, aby inne osoby dokonały czynu zabronionego, polegającego na urządzaniu i prowadzeniu gier na automatach wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach

hazardowych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 165 ze zm.), a w szczególności naruszając art. 6 ust. 1. art. 14 ust. 1 oraz art. 23a ust. 1 cytowanej wyżej ustawy, swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że pełniąc funkcję Prezesa Zarządu firmy C.C Sp. z o.o. zs. w L., woj. [...], będąc z tego tytułu na podstawie prawa osobą uprawnioną i zobowiązaną do prowadzenia spraw gospodarczych tego podmiotu, udostępnił G.K. - Prezesowi Zarządu Spółki z o.o. L. zs. w L. lokal użytkowy bez nazwy własnej, mieszczący się w Z. przy ul. S., celem zainstalowania oraz eksploataowania w nim czterech automatów do gier o nazwach: T. nr [...], typu video, H. nr [...]1., typu video, H. nr [...]2., typu video oraz E. nr [...]3., typu video. a także zatrudniał pracowników obsługujących przedmiotowy lokal, pomagając w ten sposób G.K. - Prezesowi Zarządu Spółki L. w prowadzeniu w tym miejscu gier na wymienionych automatach do gier, o charakterze losowym, wypłacających wygrane w postaci środków pieniężnych, organizowanych w celach komercyjnych, tj. o przestępstwo skarbowe z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Aktem oskarżenia został także objęty G.K..

Sąd Rejonowy w Złotoryi wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 508/23, skazał G.K. za zarzucany mu czyn z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s., natomiast B.T. od popełnienia zarzucanego mu czynu uniewinnił.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego G.K. oraz – na niekorzyść oskarżonego B.T. – przez Prokuratora Rejonowego w Złotoryi i Naczelnika Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 17 października 2024 r., sygn. akt IV Ka 418/24, zaskarżony wyrok w stosunku do B.T. uchylił i sprawę w tej części przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Złotoryi, a w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Od wyroku Sądu odwoławczego skargę, o której mowa art. 539a § 1 k.p.k., wniosła obrońca oskarżonego B.T. Zaskarżyła ten wyrok cyt. „uchylający wyrok Sąd Rejonowy w Złotoryi II Wydział Karny z dnia 30 kwietnia 2024 r., sygn. akt II K 508/23 i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania w całości”. Zarzuciła

„naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu I instancji pomimo braku wystąpienia przesłanek wskazanych w treści przepisu art. 439 § 1 k.p.k., przepisu art. 454 k.p.k. oraz braku konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości”.

Stawiając ten zarzut, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 539a § 3 k.p.k. strona kwestionująca wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego powinna wykazać, że został on wydany z naruszeniem art. 437 (konkretnie - § 2 zd. drugie) k.p.k., względnie że orzeczenie to jest obarczone uchybieniem określonym w art. 439 § 1 k.p.k. Chociaż obrońca wskazała, że zaskarżonemu wyrokowi zarzuca obrazę art. 437 § 2 k.p.k., to argumenty, które podniosła w części motywacyjnej skargi, nie przekonują o konieczności jej uwzględnienia, co więcej, pozwalają wnioskować, że Autorka skargi nie zapoznała się dostatecznie z uzasadnieniem wyroku Sądu *ad quem*, zwłaszcza w kontekście własnego twierdzenia, że „w orzecznictwie wskazuje się, iż jeżeli w realiach rozpoznawanej sprawy przeszkodą do wydania reformatoryjnego orzeczenia była kategoryczna regulacja art. 454 § 1 k.p.k., to Sąd odwoławczy powinien fakt ten nie tylko zaakcentować w swych pisemnych wywodach, ale jednoznacznie taką potrzebę wykazać, nie poprzestając na ogólnikach (źródło: Wyrok SN z 6.05.2020 r., IV KS 11/20, LEX nr 3175575)”. Treść wspomnianego uzasadnienia nie pozostawia wątpliwości, że ten wymóg Sąd Okręgowy w Legnicy spełnił, skoro stwierdził, że cyt. „Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżonego B.T. od zarzucanego mu czynu z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 107 § 1 k.k.s., przyjmując za miarodajne jego bardzo zresztą zdawkowe wyjaśnienia, z których wynika, iż nie miał świadomości odnośnie charakteru urządzeń, które miały być użytkowane w podnajmowanym G.K. lokalu - co w konsekwencji samo w sobie wyklucza, zdaniem Sądu, możliwość przypisania zarzucanego mu czynu. Rzecz jednak w tym, że oprócz wyjaśnień oskarżonego zebrany materiał obejmuje inne dowody, które wyjaśnienia te zdają się skutecznie podważać”. Sąd odwoławczy, dzieląc

argumentację oskarżycieli, przywołał okoliczności, które - jego zdaniem – „stanowią tło rzutujące na ocenę wiarygodności stanowiska oskarżonego”. W tym względzie wskazał, że:

- „kierowana przez B.T. spółka C. do 2017 r. była własnością G.K., co w realiach tej sprawy nie jest obojętne, zwłaszcza jeżeli uwzględnić, że po przekształceniach własnościowych spółkę tę przejął właśnie oskarżony B.T. i rozpoczął zakrojoną na szeroką skalę współpracę z G.K., któremu wyszukiwał, a następnie podnajmował lokale przeznaczone na automaty do gier”,

- „Aktywność oskarżonego B.T. nie ograniczała się zresztą tylko do wynajmu lokali, albowiem zarówno w niniejszym, jak też w wielu innych przypadkach oskarżony ten pod pozorem utrzymania czystości zatrudniał ludzi, którzy de facto stanowili obsługę klientów korzystających z rozstawionych tam urządzeń, co też nie pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia oceny jego świadomości odnośnie legalności użytkowanych przez G.K. automatów”,

- „lokal będący przedmiotem niniejszej sprawy oskarżony B.T. tak zorganizował, że bez pewnego stopnia wtajemniczenia nie było możliwości określenia jego rodzaju (brak oznaczeń, niewidoczne z zewnątrz automaty), a dodatkowo obsługa (zatrudniona przez oskarżonego) limitowała wejścia do jego wnętrza tylko dla określonych klientów”,

- „oskarżony udostępniał G.K. od 2017 roku wiele innych lokali na terenie różnych miast województwa dolnośląskiego, co wiadomo z urzędu na podstawie kilkunastu spraw tych oskarżonych rozpoznanych przed tutejszym Sądem Okręgowym (...). Okoliczność ta jest o tyle istotna, że również podważa wiarygodność wyjaśnień oskarżonego. Skoro bowiem dochodziło wcześniej i to wielokrotnie do sytuacji, gdzie w podnajmowanych przez niego lokalach zakwestionowano legalność użytkowanych tam urządzeń, to oczywistym jest, że winien on co najmniej zakładać, że podobne zastrzeżenia mogą dotyczyć również automatów, które są przedmiotem niniejszej sprawy”,

- „jak wynika z informacji Krajowego Rejestru Karnego (k. 726) oskarżony B.T. był już 7-krotnie prawomocnie skazany za tożsame czyny popełnione w tej

samej konfiguracji podmiotowo-przedmiotowej (pomocnictwo do czynu z art. 107 § 1 k.k.s. na rzecz G.K.). I wprawdzie wyroki wobec jego osoby zapadały dopiero w 2021 r., to jednak dotyczyły czynów popełnionych przed czasookresem objętym niniejszą sprawą. Sytuacja taka wskazuje więc, że oskarżony mając świadomość wszczęcia w jego sprawie co najmniej 7 postępowań karno-skarbowych o pomocnictwo na rzecz G.K. do czynów z art. 107 § 1 k.k.s. nie zaprzestał tego procederu tylko nadal z nim kooperował, podnajmując mu w 2019 r. lokal, który jest przedmiotem zarzutu w niniejszej sprawie. Okoliczność ta rozwiewa zatem wszelkie wątpliwości i pozwala w sposób kategoryczny przyjąć, że oskarżony B.T. miał pełną świadomość, że udostępnia lokal na prowadzenie działalności, której charakter pozostaje nielegalny, albo co najmniej przewidywał, iż udostępnianie to jest czynem karalnym i na to się godził (art. 4 § 2 k.k.s.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że „oparcie ustaleń faktycznych jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego, z których ma wynikać jego przekonanie o legalności tego procederu pozostaje w dużym stopniu wątpliwe”, zaś w innym miejscu wyraził bardziej zdecydowane stanowisko wskazując, że „pełna ocena zebranego w tej sprawie materiału dowodowego daje podstawę do uznania sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. W konsekwencji kierując się treścią art. 454 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Złotoryi”.

Przytoczone fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku odpowiadają wyrażonemu w skardze oczekiwaniu, iż „uzasadnienie wyroku winno być tak sformułowane, aby wynikało z niego, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 k.p.k. była podstawą uchylenia wyroku”. Przeczą też twierdzeniu obrońcy, że „z treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy nie wynika czym kierował się Sąd wydając zaskarżone skargą orzeczenie” oraz innym – że „Sąd odwoławczy nie odniósł się do ewentualnych błędów w rozumowaniu dokonanych przez Sąd Rejonowy w Złotoryi”, jak też, że „z rzeczowego uzasadnienia Sądu odwoławczego nie wynika, iż ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy w Złotoryi została uznana przez Sąd odwoławczy za dowolną z uwagi na fragmentaryczną ocenę dowodów, czy też z uwagi na brak oceny przez Sąd Rejonowy wszystkich

dowodów”. Wszak z uzasadnienia jasno wynika, że Sąd *ad quem* uznał, iż nieprawidłowa ocena wyjaśnień oskarżonego, dokonana bez należytego rozważenia pozostałych dowodów, skutkowała wydaniem błędnego wyroku uniewinniającego.

W skardze nadmieniono, że „w toku rozprawy apelacyjnej Sąd odwoławczy nie uzupełnił materiału dowodowego”, nie wyjaśniając jednak na czym to uzupełnienie miałoby polegać. Obrońca nie wzięła pod uwagę, że wydanie wyroku kasatoryjnego nie zawsze musi być poprzedzone przeprowadzeniem dowodów przez sąd odwoławczy. W niniejszej sprawie zebrany materiał dowodowy był na tyle kompletny, że nie było to konieczne.

Podjęta przez obrońcę polemika ze stanowiskiem Sądu Okręgowego podającym w wątpliwość przekonanie B.T. o legalności urządzeń wstawianych do podnajmowanych przez niego lokali, jak też użycie argumentu, że „wobec tego podsądnego zapadały również wyroki uniewinniające w sprawach tożsamyh do przedmiotowej, w tym przed Sądem Okręgowym w Legnicy”, wobec czego „sam fakt zaś zatrzymywania urządzeń przez funkcjonariuszy, w odniesieniu choćby do wyżej wskazanych orzeczeń uniewinniających, nie może świadczyć na niekorzyść B.T.”, wykraczają poza ramy postępowania skargowego. W jego toku Sąd Najwyższy nie bada, czy przekonanie sądu odwoławczego o wadliwości zaskarżonego na niekorzyść oskarżonego wyroku uniewinniającego jest prawidłowe, w takim bowiem wypadku sam wstępowałby w rolę tego sądu i rozstrzygał o zasadności apelacji. To w ponowionym postępowaniu pierwszoinstancyjnym B. T. i jego obrońca, pozostając przy poglądzie o niepopelnieniu przestępstwa skarbowego przez oskarżonego, powinni przekonywać sąd orzekający do swoich racji, jak też negować oceny przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, co skutkowało w pkt 2. obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego, zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 539f k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k.

[WB]

[f.n]